

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania M. K.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.  
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 29 kwietnia 2020 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 19 września 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Apelacyjnego w (...))  
na rzecz adw. T. K. tytułem kosztów nieopłaconej pomocy  
prawnej udzielonej z urzędu ubezpieczonemu M. K. kwotę 120  
(sto dwadzieścia) złotych powiększoną o należną stawkę podatku  
od towarów i usług.**

### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z 25 maja 2017 r., oddalił odwołanie ubezpieczonego M. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Ł. z 13 maja 2014 r. oraz z 15 października 2015 r., odmawiających mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że M. K. (ur. 21 marca 1960 r.) jest z zawodu technikiem mechanikiem samochodowym i inżynierem BHP, pracował jako przedstawiciel handlowy, kierownik ekipy sprzątającej. Orzeczeniem Miejskiego

Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Ł. ustalono u niego umiarkowany stopień niepełnosprawności.

Orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z 3 czerwca 2014 r. rozpoznano u wnioskodawcy niedosłuch obustronny, niezaprotezowany, z upośledzoną funkcją społeczną słuchu, zmiany zwyrodnieniowe dyskopatyczne kręgosłupa bez upośledzenia funkcji narządu ruchu i objawów korzeniowych, napadowe migotanie przedsionków i nadciśnienie tętnicze prawidłowo kontrolowane oraz uznano, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy na okres jednego roku, od daty badania przez Komisję do 31 maja 2015 r. a za datę powstania częściowej niezdolności do pracy Komisja przyjęła 31 lipca 2012 r. Niezdolność do pracy pozostaje w związku ze stanem narządu słuchu.

Decyzją z 13 maja 2014 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z uwagi na niespełnienie przesłanki gęstości stażu ubezpieczenia w dziesięcioleciu poprzedzającym powstanie niezdolności lub złożenie wniosku (art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej: ustawa emerytalna). Łącznie ubezpieczony udowodnił w tym czasie 2 lata i 19 dni podlegania ubezpieczeniom, z wymaganych co najmniej 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

W dniu 25 maja 2015 r. ubezpieczony złożył ponowny wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy.

W toku postępowania przed organem rentowym, Komisja Lekarska ZUS rozpoznała u wnioskodawcy niedosłuch obustronny postępujący od 1985 r., zmiany zwyrodnieniowe dyskopatyczne kręgosłupa z zespołem bólowym bez istotnego ograniczenia sprawności ruchowej, bez objawów korzeniowych, napadowe migotanie przedsionków w wywiadzie, nadciśnienie tętnicze poddające się leczeniu farmakologicznemu i łagodną niedomykalność zastawki mitralnej. Uznano wnioskodawcę za osobę częściowo niezdolną do pracy do 31 sierpnia 2018 r. Datę powstania częściowej niezdolności do pracy ustalono na 31 lipca 2012 r.

Odmowa przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy decyzją organu rentowego z 15 października 2015 r. była także podyktowana niespełnieniem przez ubezpieczonego przesłanki gęstości stażu.

W rozpoznawanej sprawie przed Sądem pierwszej instancji przeprowadzono dowody z opinii biegłych: 1) lekarza neurologa, który rozpoznał u badanego zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego z objawami zwężenia kanału kręgowego z okresowym zespołem bólowym, obecnie bez jawnych objawów powikłań korzeniowych i uznał wnioskodawcę za zdolnego do pracy zgodnie z posiadanym poziomem kwalifikacji zawodowych; 2) lekarza kardiologa, która rozpoznała u niego napadowe migotanie przedsionków z prawidłową klinicznie i w EKG próbą wysiłkową i frakcją wyrzutową EF 65%, łagodną niedomykalność mitralną, nadciśnienie tętnicze dobrze kontrolowane farmakologicznie oraz niedosłuch obustronny z upośledzoną społeczną funkcją słuchu i uznała z punktu widzenia kardiologa, że badany jest zdolny do pracy zarobkowej zgodnie z posiadanym poziomem kwalifikacji zawodowych; 3) lekarza laryngologa, który rozpoznał u badanego obustronne przytępienie słuchu na pograniczu głuchoty, skompensowane zaburzenia równowagi ciała, szумы uszne, polipowaty przerost strun głosowych oraz przewlekły nieżyt krtani i uznał ostatecznie, że badany jest częściowo niezdolny do pracy. Częściowa niezdolność do pracy u wnioskodawcy datuje się, według biegłego laryngologa, od 31 lipca 2012 r. w związku ze znacznym pogorszeniem stanu słuchu w tym czasie i skąpą wcześniejszą dokumentacją laryngologiczną niepozwalającą na przyjęcie wcześniejszej daty. Z badań z 1988 r. wynika, że u wnioskodawcy stwierdzono wówczas zakłócenie odbiorcze słuchu w zakresie tonów wysokich, co nie jest równoznaczne z tym, że od tej daty stał się częściowo niezdolny do pracy; 4) lekarza psychiatrę i psychologa, którzy nie uznali ubezpieczonego za niezdolnego do pracy z punktu widzenia ich specjalizacji; 5) lekarza laryngologa audiologa, która rozpoznała u badanego obustronne odbiorcze uszkodzenie słuchu znacznego stopnia, szумы uszne subiektywne, zawroty głowy pochodzenia mieszanego ze skompensowanym zmniejszeniem pobudliwości lewego błędnika, zmiany zwyrodnieniowe wielopoziomowe odcinka szyjnego kręgosłupa, stwierdziła też polip prawego fałdu głosowego oraz przebyłą operację usunięcia polipa prawego fałdu głosowego (w 2012 r.). Zdaniem biegłej z zakresu laryngologii i audiologii, wnioskodawca spełnia kryteria do ustalenia u niego częściowej niezdolności do pracy, ponieważ w znacznym stopniu utracił zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych

kwalifikacji zawodowych. Za datę powstania częściowej niezdolności do pracy biegła przyjęła 8 czerwca 2010 r., gdyż z tą datą wnioskodawca został formalnie uznany za osobę niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym w związku ze schorzeniem słuchu, z ograniczoną zdolnością do pracy na stanowisku pracy chronionej przystosowanej do ograniczeń zdrowotnych. Na podstawie dokumentacji medycznej ustaliła także, że upośledzenie słuchu u wnioskodawcy zdiagnozowano i potwierdzono audiometrycznie 10 maja 1988 r. (w czasie pobytu w Oddziale Laryngologicznym Szpitala w P.). Jednak wówczas wnioskodawca miał 28 lat, a stwierdzony obustronny niedosłuch odbiorczy dotyczył wysokich częstotliwości (tj. 4000Hz-6000Hz) przy dobrym słuchu w zakresie częstotliwości pasma mowy (tj. 500Hz, 1000Hz i 2000Hz). Biegła lekarz laryngolog audiolog stwierdziła, że stopień upośledzenia słuchu w 1988 r. nie ograniczał wówczas możliwości swobodnego komunikowania się wnioskodawcy z otoczeniem i nie powodował jego częściowej niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy ocenił opinie biegłych jako jasne, wnikliwe, spójne, logiczne i obiektywne, w sposób przejrzysty i wyczerpujący opisujące stan zdrowia M.K. oraz sporządzone zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą w zakresie stanowiącym ich przedmiot, będące tym samym wiarygodnym źródłem dowodowym.

W ocenie Sądu kluczowa w rozpoznawanej sprawie (z uwagi na wiodące schorzenie wnioskodawcy) była opinia biegłej lekarza specjalisty laryngologa audiologa, która przyjęła, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy z przyczyn laryngologicznych od 8 czerwca 2010 r. Biegła laryngolog audiolog wielokrotnie na żądanie wnioskodawcy uzupełniała swoją opinię podstawową, wyjaśniając w rzetelny i bardzo dokładny sposób podstawy i przesłanki swojego stanowiska. Biegła w sposób szczegółowy odniosła się do każdego pytania i zarzutu sformułowanego przez wnioskodawcę, wytłumaczyła, co wynika z każdego dokumentu dostarczonej dokumentacji medycznej. Biegła składała pisemną opinię uzupełniającą, jak również uzupełniła swoją opinię ustnie rozprawie, w czasie której wnioskodawca miał możliwości zadawania biegłej pytań i wyjaśnienia wszelkich swoich wątpliwości w tym zakresie.

Mając na względzie treść wszechstronnej opinii biegłej lekarza specjalisty laryngologa audiologa oraz pozostałych biegłych lekarzy, Sąd Okręgowy uznał za zbędne dopuszczenie kolejnego dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy.

Uwzględniając treść opinii biegłego lekarza specjalisty z zakresu laryngologii i audiologii, Sąd Okręgowy ustalił, że w 10-leciu przypadającym przed dniem powstania niezdolności do pracy, tj. od 8 czerwca 2000 r. do 7 czerwca 2010 r., ubezpieczony udowodnił 1 rok, 9 miesięcy i 5 dni okresów składkowych oraz 2 lata, 9 miesięcy i 28 dni okresów nieskładkowych, które zgodnie z art. 5 ustawy emerytalnej ograniczono do 1/3 udowodnionych okresów składkowych, tj. do 7 miesięcy i 2 dni. Ten okres ubezpieczenia łącznie wyniósł 2 lata, 4 miesiące i 7 dni. Natomiast w 10-leciu poprzedzającym dzień zgłoszenia kolejnego wniosku o rentę, tj. od 25 maja 2005 r. do 24 maja 2015 r., ubezpieczony udowodnił 1 rok, 4 miesiące i 10 dni okresów składkowych oraz 1 rok, 11 miesięcy i 2 dni okresów nieskładkowych, które zgodnie z art. 5 ustawy emerytalnej ograniczono do 1/3 udowodnionych okresów składkowych, tj. do 5 miesięcy i 14 dni. Ten okres ubezpieczenia łącznie wyniósł 1 rok, 9 miesięcy i 24 dni. W 10-leciu przypadającym przed złożeniem poprzedniego wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy (zaskarżona decyzja ZUS z 13 czerwca 2014 r.) w okresie od 31 grudnia 2003 r. do 30 grudnia 2013 r. wnioskodawca udokumentował 1 rok, 6 miesięcy i 14 dni okresów składkowych oraz 2 lata, 8 miesięcy i 15 dni okresów nieskładkowych, a po ograniczeniu ich do 1/3 okresów składkowych – 6 miesięcy i 5 dni. Wnioskodawca w opisanych przedziałach czasowych (istotnych z punktu widzenia ustalenia daty powstania niezdolności do pracy) nie udowodnił więc 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych, o których mowa w art. 58 ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej.

W wyniku dokonanych ustaleń faktycznych i ocen prawnych Sąd Okręgowy rozstrzygnął, że M. K. nie przysługuje prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ nie ma on wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego przypadającego w dziesięcioleciu poprzedzającym powstanie niezdolności do pracy lub złożenie wniosku o rentę.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 19 września 2018 r., oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z 25 maja 2017 r.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że rozstrzygany spór sprowadzał się do kwestii określenia daty powstania u wnioskodawcy częściowej niezdolności do pracy. Gdyby bowiem przyjąć – jak wnioskował ubezpieczony – że niezdolność do pracy istniała już w 1988 r., a na pewno od 20 maja 2003 r., to w dziesięcioleciu poprzedzającym tę datę ubezpieczony wykazałby ponad 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych, a zatem spełniłby warunki ustawowe przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w zaskarżonych decyzjach określił datę powstania niezdolności do pracy na 31 lipca 2012 r., zaś Sąd pierwszej instancji, zgodnie z opinią biegłego lekarza specjalisty z zakresu laryngologii i audiologii, na 8 czerwca 2010 r. W okresach poprzedzających te daty ubezpieczony nie wykazał wymaganej gęstości ubezpieczenia.

Sąd drugiej instancji uznał, że podniesiony w apelacji zarzut nieprzeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji dowodu z opinii innego biegłego laryngologa audiologa jest niezasadny, ponieważ odmienna ocena stanu zdrowia wnioskodawcy dokonana przez innych lekarzy nie może stanowić o wadliwości opinii biegłych. Granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej, ocena, czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy. Opinia biegłej z zakresu laryngologii i audiologii stanowi, w ocenie Sądu Apelacyjnego, miarodajny i rzeczowy materiał dowodowy, została uzasadniona w sposób rzetelny, z wyczerpującym odniesieniem się do wszystkich kwestii będących przedmiotem zlecenia jej opracowania. Zamieszczone w opinii wnioski końcowe zostały sformułowane w sposób kategoriowy i jednoznaczny, brak jest w tym zakresie niejasności czy sprzeczności. Biegła lekarz laryngolog audiolog, opracowując swoją opinię, wzięła pod uwagę wszystkie wyniki badań, które istniały i były dostępne na dzień wydania opinii, a oceniając zdolność wnioskodawcy do pracy, prawidłowo odniosła się do poziomu jego kwalifikacji zawodowych. Podnoszona w apelacji możliwość istnienia u wnioskodawcy niezdolności do pracy już w 1988 r., czy też w maju 2003 r., nie znalazła potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 19 września 2018 r. wniósł ubezpieczony M. K. , zaskarżając wyrok w całości i opierając skargę na podstawach naruszenia: 1) prawa materialnego – art. 57 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 oraz art. 58 ust. 2 ustawy emerytalnej, a także art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej; 2) przepisów postępowania, mającego istotny wpływ na wynik sprawy: (-) art. 382 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c.; (-) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.; (-) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 217 § 2 k.p.c. i art. 382 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c.; (-) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 1 k.p.c.; (-) art. 382 k.p.c. w związku z art. 477 (14a) k.p.c.

Pełnomocnik skarżącego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu, oświadczając, że koszty te nie zostały zapłacone w całości ani w części.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołano się na oczywistą zasadność skargi, która miałaby wynikać z błędnego zastosowania prawa materialnego w związku z błędnie ustaloną datą powstania niezdolności skarżącego do pracy oraz bezzasadnym przyjęciem, że skarżący zachował zdolność do pracy zgodnie z poziomem posiadanych rzeczywistych kwalifikacji na stanowiskach pracy dotychczas wykonywanej. Pełnomocnik skarżącego powołał się także na oczywiste uchybienie przepisom postępowania: art. 382 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c., twierdząc, że niezrozumiałe dla

skarżącego jest nieuzupełnienie przez Sąd Apelacyjny materiału dowodowego w postępowaniu odwoławczym i niedopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego audiologa i otolaryngologa. Pełnomocnik zakwestionował również sądową ocenę dowodu z opinii biegłej lekarza specjalisty z zakresu laryngologii i audiologii.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo budzą poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Skuteczne wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, które pozwalają Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane przede wszystkim z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a w dalszej kolejności zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności.

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu

drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik skarżącego powołał oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, która miałaby wynikać z istotnego naruszenia prawa materialnego, jak też mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa procesowego, którego dopuścił się Sąd Apelacyjny, błędnie ustalając datę powstania niezdolności do pracy, zgodnie z opinią biegłej lekarza laryngologa audiologa (kwestionowaną przez skarżącego), jak również błędnie wykładając art. 12 ust. 1 i 3 ustawy emerytalnej, w wyniku przyjęcia, że skarżący zachował zdolność do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji. Pełnomocnik skarżącego podniósł również zarzut naruszenia prawa procesowego, związany z oceną dowodu z opinii biegłej lekarza specjalisty laryngologa audiologa oraz nieuzupełnieniem przez Sąd Apelacyjny materiału dowodowego w postępowaniu odwoławczym i niedopuszczeniem dowodu z opinii innych biegłych z zakresu audiologii i otolaryngologii. W świetle uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania należy uznać, że pełnomocnik skarżącego upatruje oczywistej zasadności skargi w błędnym ustaleniu faktycznym dotyczącym daty powstania u skarżącego częściowej niezdolności do pracy w zakresie sprawności słuchu.

W ocenie Sądu Najwyższego nie są to okoliczności, które mogłyby przemawiać za przyjęciem skargi do rozpoznania.

Powołanie się na przesłankę z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. (oczywistą zasadność skargi) wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności wyroku z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437; z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli zatem przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałaby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398<sup>4</sup> § 2 w związku z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość”, oraz przedstawić argumenty na

poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). W judykaturze podkreśla się przy tym, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałyby polegać na naruszeniu przepisów procesowych, ponieważ, zgodnie z art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały lub współkształtowały (wadliwą) treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436).

Pełnomocnik skarżącego, podnosząc zarzuty naruszenia prawa materialnego, argument mający przemawiać za oczywistą zasadnością skargi odnosi w rzeczywistości do wyników postępowania dowodowego, a zwłaszcza wniosków opinii biegłej lekarza laryngologa audiologa. Kwestionowanie prawidłowości zastosowania przepisów o rencie z tytułu niezdolności do pracy ma miejsce w istocie przez podważenie ustaleń faktycznych poczynionych na podstawie przeprowadzonego dowodu z opinii biegłej z zakresu laryngologii i audiologii. Podkreśla to pełnomocnik skarżącego w zarzucie dotyczącym błędnej oceny dowodu z opinii biegłej.

Należy w związku z tym podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd prawa, nie weryfikuje ustaleń faktycznych sądu drugiej instancji, jeżeli weryfikacja ta miałaby się opierać na odmiennej ocenie materiału dowodowego. W zakresie rozstrzygania Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Podstawami skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). W związku z tym nie można – pod pretekstem naruszenia prawa

materiałnego – dążyć do podważenia dokonanych przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych.

Sformułowane przez pełnomocnika skarżącego zarzuty błędnego zastosowania 57 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy emerytalnej zmierzają w istocie do podważenia suwerennej, i niepoddającej się kontroli kasacyjnej, sędziowskiej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c.).

Nie jest także wystarczającym argumentem, który miałby przemawiać za oczywistą zasadnością skargi, kwestionowanie decyzji Sądu Apelacyjnego o nieprzeprowadzeniu dowodu z opinii innych biegłych z zakresu audiologii i otolaryngologii. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że w jego ocenie opinie wydane przez biegłych w toku postępowania były metodologicznie prawidłowe, logiczne i wyczerpujące. Szczegółowo odniósł się Sąd od opinii biegłej lekarza specjalisty laryngologa audiologa, podkreślając, że biegła składała opinie uzupełniające i odniosła się na rozprawie do wszystkich wątpliwości skarżącego. W sprawie opiniowało dwoje lekarzy laryngologów i oboje stwierdzili, że nie ma przesłanek do uznania skarżącego za niezdolnego do pracy już od 1988 r. Kwestionowanie tego stanowiska (i ustalenia faktycznego) na etapie postępowania kasacyjnego powinno być kwalifikowane jako niedopuszczalny zarzut co do oceny materiału dowodowego.

Zgodnie z art. 286 k.p.c., sąd może, a zatem nie musi, zażądać dodatkowej opinii innych biegłych. Sąd nie jest natomiast zobowiązany do dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej w każdym przypadku, kiedy żąda tego strona postępowania niezadowolona z wyników dotychczasowego postępowania dowodowego. To sąd musi powziąć wątpliwości – albo w wyniku samodzielnej oceny opinii biegłego, albo na skutek uzasadnionych stanowisk wyrażonych w toku postępowania przez strony – co do tego, czy dotychczasowa opinia została sporządzona w sposób prawidłowy, a zatem czy wymaga wyjaśnień lub uzupełnienia. W orzecznictwie podkreśla się przy tym, że dopuszczenie dowodu z dodatkowej opinii biegłych może być uzasadnione jedynie „w razie potrzeby”, która nie może być utożsamiana z niezadowolaniem strony z niekorzystnej dla niej opinii już sporządzonej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2017 r., I CSK 627/16, LEX nr 2333045). Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, w której opinia biegłego przekona również obydwie strony. Mają one na ogół różne (odmienne) interesy i opinia akceptowana przez jedną stronę jest kontestowana albo kwestionowana przez drugą. Wystarczy, że opinia jest przekonująca dla sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 października 2014 r., II UK 36/14, LEX nr 1548261). Sama zatem odmowa dopuszczenia przez Sąd Apelacyjny dowodu z dodatkowej opinii innego biegłego audiologa otolaryngologa w żadnym wypadku nie może stanowić o oczywistości naruszenia przepisów postępowania i tym samym także o oczywistości skargi kasacyjnej.

Niezasadny jest także zarzut pełnomocnika skarżącego dotyczący wykładni art. 12 ust. 1 i 3 ustawy emerytalnej, czyli definicji częściowej niezdolności do pracy. Aprobując stanowisko Sądu Apelacyjnego, należy przypomnieć, że zdefiniowanie pojęcia „poziom kwalifikacji”, użytego w art. 12 ustawy emerytalnej, ma istotne znaczenie, ponieważ stanowi ono podstawę do ustalenia rodzajów prac, które są w zasięgu możliwości ubezpieczonego, mimo stwierdzonego upośledzenia sprawności organizmu, a w związku z tym do ustalenia, czy ograniczenie zdolności do pracy można zakwalifikować jako znaczne. O poziomie posiadanych kwalifikacji do pracy decyduje nie tylko wykształcenie (aspekt formalny), lecz także uzyskana np. przez przyuczenie do zawodu umiejętność wykonywania specjalistycznej, kwalifikowanej pracy – także pracy fizycznej (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 6 sierpnia 2019 r., II UK 66/18, LEX nr 2727417). W art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS chodzi o posiadane kwalifikacje, a nie o konkretne zatrudnienie. Pojęcie kwalifikacji zawodowych nie jest ograniczone tylko do zawodu uzyskanego w szkole (zawodowej, technikum, pomaturalnej, na studiach) ani też do dotychczasowego miejsca wykonywania pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2019 r., I UK 425/17, LEX nr 2617300). Odnosi się także do umiejętności praktycznych zdobytych w drodze doświadczenia zawodowego związanego z wykonywaniem różnych rodzajów prac.

Sąd Apelacyjny, poddając ocenie zdolność do pracy skarżącego, miał na uwadze, że ubezpieczony ma wyuczony zawód technika mechanika samochodowego oraz legitymuje się wykształceniem wyższym, jest specjalistą (inżynierem) z zakresu BHP, a praca zarówno w charakterze mechanika samochodowego, jak i na stanowisku inżyniera BHP, nie wymaga tak dobrej sprawności słuchu, jak przy wymienianych przez skarżącego, w kontekście zarzutów wobec opinii biegłej, prac przy maszynach w ruchu, operatorów urządzeń podnośnikowych różnego rodzaju, operatorów sprzętu drogowego, budowlanego, robót ziemnych, żurawi i dźwigów.

Skoro skarżący nie zdołał wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, z mocy art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie § 16 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. poz. 1714 ze zm.).

